

PORANNA

wychodzi dwa razy dziennie: o godzinie 6-tej rano i o godzinie 2 popołudniu („Gazeta Wieczorna“).

Ceny prenumeraty: Abonament miesięczny we Lwowie za ośm wydań gazety 2 korony. Za codzienną dwukrotną dostawę do domu dopłaca się 60 halerczy.	Z przesyłką pocztową w kraju i monarchii: miesięcznie . 2 K 50 h. z dwukrotną 3 K — h. kwartalnie . 7 „ 50 „ wysyłką . . 9 „ — „ rocznie . . 30 „ — „ pocztową . 36 „ — „ W Niemczech miesięcznie 4 K — h W innych państwach Zw. p. miesięcznie 5 „ — „	Ceny ogłoszeń: Za wiersz jednoszpaltowy petitowy lub jego miejsce 24 hal. Nadesłane za wiersz petitowy lub jego miejsce 80 hal. Po kronice wiersz 2 kor. Nekrologia za wiersz petitowy 60 hal. — Drobne ogłoszenia po 6 hal. za wyraz, wyrazy tłustemi i czcionkami liczą się po wojnie. Numer pojedynczy we Lwowie 4 hal., na prowincyi 8 hal.
---	---	--

Nr. 512.

Lwów, niedziela 4. lutego 1912.

Rok II.

Zdrowie cesarza. — Włosi strzelali do Francuzów.

Sejm.

(117 posiedzenie I. sesji, IX. peryodu).

Czwarte posiedzenie sesji zimowej Sejmu odbyło się znów przy akompaniamencie muzyki obstrukcyjnej, której przez dwa tygodnie mury sejmowej sali nie słyszały. Była to manifestacja „konsekwencyi“ ruskich posłów, którzy stwierdzili, że rokowania poszły naprzód i o porozumienie już teraz łatwiej — zagrali znów, by przeszkodzić normalnemu tokowi obrad Sejmu. Sejm jednak mimo to pracował, załatwiając szereg pierwszych czytań oraz trzy punkty merytoryczne, a mianowicie dwa sprawozdania komisji szkolnej o kilkuset petycjach nauczycielskich oraz ustawę o pożyczce ropczyckiej.

Konsekwencja na konsekwencyę — z tą różnicą, że z polskiej konsekwencyi pożywią się setki nauczycieli polskich i ruskich a powiat ropczycki będzie miał za co sporządzić drogi, z ruskiej zaś miała uciechę „galerya“

Polskie stronnictwa zamanifestowały, że nic sobie nie robią z groźb „zaostrzenia obstrukcyi“ przy drugich czytańkach — objawiły jeszcze raz chęć do zgody, godząc się na zarządzenie marszałka, który 7 ostatnich punktów porządku obrad odłożył do drugiego tygodnia. Chcemy zgody — ale nie pod terrorem.

Dalszy przebieg posiedzenia wczorajszego był następujący:

Po odpowiedzi komisarza rządowego na szereg interpelacji poselskich z ubiegłej sesji oznajmił marszałek, że p. Wincenty Krański złożył mandat do kom. reformy wyborczej jako zastępcę oraz do kom. gminnej, podatkowej i sanitarnej, a p. Jampolski złożył mandat do kom. drogowej, prawniczej i gminnej.

Posłowi Leszkowi Cieńskiemu uchwaliła Izba udzielić z powodu choroby urlopu na cały czas trwania sesji.

Na dawną nutę.

Następnie p. Skwarko zgłasza imieniem klubu ukraińskiego wniosek o zamknięcie posiedzenia, motywując go tem, że rokowania wczoraj postąpiły o dalszy krok naprzód, trzeba więc... zawiesić posiedzenie i normalny tok obrad Sejmu.

Izba w głosowaniu wniosek odrzuciła, poczem marszałek oświadcza, że przystępuje do po-

rządku dziennego. Referent pierwszego punktu p. Jahl wchodzi na trybunę, zaś p. Staruch woła:

— Nie ma porządku dziennego! Gdzie reforma wyborcza?!

Rozlega się gwizd szefa sztabu p. Starucha i pociąg obstrukcyjny rusza z miejsca. Czas, który prezydium klubu zużytkowało na jazdę do Wiednia i na rokowania ze stronnictwami polskimi wykorzystał p. Staruch na sprowadzenie do zespołu instrumentów obstrukcyjnych czegoś nowego. Licznie zgromadzona wczoraj na galerii publiczność tym razem nie zawiodła się w oczekiwaniach, „koncert“ był, i to na nowych instrumentach.

Były to dwie grzechotki, jedna typu używanego przez chłopaków podczas świąt wielkanocnych, druga specjalnie, zdaje się, sporządzona dla celów obstrukcyjnych, zaopatrzona w korbę i wydająca miarowy suchy trzask. To staccato grzechotek było tłem wczorajszej muzyki, którą robiły czyniele, gwizdawki, trącki, tam-tam, pulpity i dzwonki elektryczne. Publiczność natłoczona na galeriach miała więc „wspaniałe widowisko“.

Tymczasem zupełnie regularni Izba załatwiała

porządek obrad.

I tak odesłano do kom. wodnej przedłożenie rządowe z projektem ustawy wodnej oraz sprawozdanie Wydz. kraj. o regulacji rzek kanałowych.

Do kom. gospodarstwa krajowego odesłano sprawozdanie Wydz. krajowego o melioracjach, oraz o krajowej średniej szkole rolniczej w Czernichowie.

Sprawozdanie Wydziału kraj. z czynności w zakresie popierania przemysłu kraj. i rękodziel. odesłano do kom. przemysłowej; do kom. budżetowej zaś sprawozdanie Wydz. kraj. o zamknięciu rachunków galic. funduszu propinacyjnego za r. 1910.

Sprawozdanie Wydz. kraj. w przedmiocie ustawy o połączeniach kanałowych w Krakowie odesłano do kom. gminnej, zaś sprawozdanie Wydziału kraj. o zrzczeniu się praw kraju do Morszyna koło Stryja do komisji administracyjnej.

Nastąpiło 1-sze czytanie wniosków poselskich. P. Krzeczunowicz uzasadnia swój wniosek w sprawie projektów rząd. o podwyższenie podatku osobisto-dochodowego od wódki, piwa, spadków i regulowania udziału krajów w tych podatkach. Wniosek ten odesłano do kom. budżetowej.

P. Krzeczunowicz przemawiał z ławy, która znajduje się niedaleko ław obstrukcyjnistów, miał więc ciężki orzech do zgryzienia. Mimo to wpadł

w ferwor i mówił blisko trzy kwadranse. Nie podobało się to p. Petruszowiczowi i Makuchowi, zbliżyli się więc tuż pod mowę i akompaniowali jego wywodom na przeraźliwych syrenach. Gdy i to p. Krzeczunowicza nie wyprowadziło z równowagi, przyniósł p. Petruszewicz grzechotkę i w pobliżu mowcy z nią się produkował.

Aby nie dopuścić do ewentualnych starć, marszałek prosił posłów o przemawianie z trybuny sprawozdawców.

Do kom. bankowej odesłano następnie wniosek p. Merunowicza o wystosowanie wezwania do rządu w sprawie budowy gmachów na pomieszczenie urzędów i zakładów państw. w Galicyi.

Poseł Tertil uzasadniał wniosek swój o zmianę postanowień w sprawie nakładania i ściągania opłat szynkarskich.

Wniosek ten odesłano do kom. administracyjnej, która ma go załatwić w porozumieniu z budżetową.

Do komisji szkolnej odesłano wniosek p. Schätzla o wezwanie rządu, aby wybudował gmach na pomieszczenie seminarium nauczyciel. żeńsk. w Brzeżanach, a do kom. budżetowej wniosek tego samego posła w sprawie przyznania miastom Brzeżany, Gorlice, Jaworów i Wadowice dotacyi z powodu ubytku w dochodach z prawa propinacyi.

P. Styła uzasadniał swój wniosek w sprawie wyłączności górniczych.

Wniosek odesłano do kom. górniczej.

Do kom. budżetowej odesłano wniosek posła Jedynaka w sprawie opodatkowania Tow. ubezpieczeniowych na rzecz ochotn. straży pożarnych.

Muzyka gra, Sejm pracuje.

Nastąpiły drugie czytania sprawozdań komisyjnych, przy których Rusini obiecywali popisać się zdwojoną obstrukcją. Rzeczywiście też instrumenty ruskie uderzyły silniej, gdy na trybunę wszedł p. Michałowski ze sprawozdaniem komisji szkolnej o

petycjach nauczycieli

i nauczycielek, wdów i sierot po nauczycielach — o policzenie w drodze łaski lat służby do emerytury, o przyznanie lub podwyższenie emerytury względnie pensyi wdowiej, o przyznanie dodatków pięcioletnich, o przyznanie datków na wychowanie sierot a wreszcie o jednorazowe zasiłki.

Sprawę tę, mimo, że szło zarówno o nauczycieli polskich i ruskich, uważali widocznie polowie ruscy za taką, którą należy udaremnić. Mimo to Sejm okazał swą zdolność do pracy a zarazem zamanifestował, że sprawę setek nauczycieli zależą od sesji listopadowej z powodu ówczesnej obstrukcyi, chce definitywnie załatwić.

Na wniosek Komisji Sejm uchwalił:

Wszystkie petycje odstępuje się Wydziałowi krajowemu z wezwaniem:

a) aby petycje o jednorazowe zasiłki i dary z łaski, po zasięgnięciu opinii odnośnych Władz załatwił we własnym zakresie a ewentualnie przesłał Radzie szkolnej krajowej do możliwego uwzględnienia przy rozdziale zapomóg z funduszków na ten cel przez Sejm uchwalanych i Radzie szkolnej krajowej do rozporządzenia przekazanych;

b) aby petycje o przyznanie datków na wychowanie sierot po zasięgnięciu opinii odnośnych władz jak najrychlej wedle możliwości przychylnie we własnym zakresie załatwił i z poczynionych w tym względzie zarządzeń przedłożył Sejmowi sprawozdanie;

c) wreszcie aby petycje w sprawie polichenia lat służby, przyznania lub podwyższenia emerytury względnie pensji wdowiej, jakoteż petycje dotyczące przyznania dodatków pięcioletnich, przesłał Radzie szk. kraj. do zaopiniowania a po otrzymaniu opinii rozpatrzył je i przedłożył na następną sesję sprawozdanie wraz ze swymi wnioskami;

d) w końcu, aby petycje, które w poprzednich latach nie uzyskały poparcia ze strony c.k. Rady szkolnej krajowej, względnie sejmowej Komisji szkolnej i przez Sejm nie zostały uwzględnione, zwrócił bezpośrednio petentom.

Sprawozdawca komisji szkolnej referował następnie o sprawozdaniu wydziału krajowego załatwiającem petycje podobne z r. 1910. W myśl wniosków komisji Sejm uchwalił 23 petentom policzyć lata służby do emerytury. Uchwalił 7 jednorazowych datków, nad resztą zaś nie przeszedł do porządku obrad jak pierwotnie komisya proponowała, lecz odesłał je do Wydziału krajowego do zbadania. Tak więc komisya i Sejm nie odrzucił z miejsca żadnej petycji nauczycielskiej.

Z referatu St. H. Badeniego załatwiła następnie Izba w drugim i trzecim czytaniu ustawę w przedmiocie zezwolenia reprezentacji powiatowej w Ropczycach na zaciągnięcie pożyczki w kwocie 400.000 K na budowę szeregu dróg i mostów. Była to pierwsza ustawa w obecnej sesji uchwalona przy dźwiękach orkiestry obstrukcyjnej.

Jeszcze lojalność polska.

Uchwaleniem tych trzech merytorycznych punktów obrad zmanifestował Sejm swe stanowisko wobec obstrukcyjistów. Marszałek jak wiadomo otrzymał od prezesów polskich zupełną wolność — jaką mu zresztą waruje regulamin — co do postąpienia z dalszym przebiegiem obrad. Otoż chcąc dać wyraz polskiej ustepliwości, zwłaszcza wobec faktu, że rokowania ugodowe znów postąpiły naprzód, marszałek przerwał w tem miejscu porządek obrad, dając znak buławą, że chce przemówić.

Obstrukcja techniczna milknie, zaś p. Staruch głośno krzyczy:

— Reforma wyborcza! Szlachta do domu! Tu musi raz nareszcie lud przyjść!

Marszałek Badeni: Ja nie na to stukalem, aby p. Staruch mówił, lecz abym ja mówił. P. Staruch stukła dla siebie, a ja dla siebie. (Wesołość). Mam zamiar przerwać posiedzenie. Wpierw jednak chcę poddać pod obrady wnioski nagłe w sprawie klęsk żywiołowych.

Wnioski nagłe.

Muzyka znów zagrała, gdy p. Szwed uzasadniał nagłość wniosku swego o zapomogę dla pogorzalców gminy Oczków w pow. żywieckim. Wniosek odesłano do kom. budżetowej.

Również do komisji budżetowej odesłano wniosek nagły p. Jedynaka o pomoc dla pogorzalców gminy Pustków w pow. ropczyckim, tudzież wniosek p. Witosa o pomoc dla gmin zachodnio-galicyskich z powodu klęski przyszczy. Wniosek ten w zastępstwie p. Witosa uzasadniał p. Bojko. — P. Krężla nie było w Izbie, zatem jego wniosek nagły upadł z porządku dziennego.

W ten sposób zakończyło się posiedzenie o godz. 1 m. 30.

Następne odbędzie się w piątek 9 b. m. Porządek dzienny oznajmi marszałek postom w drodze pisemnej.

Pośrednictwo namiestnika.

Czytamy w „Gazecie Lwowskiej”: Wobec sprzecznych, a po części nawet fantastycznych wieści, które już i w dziennikach znalazły odgłos, o stanowisku i zamiarach rządu w sprawie reformy wyborczej sejmowej, możemy zapewnić, że wniesienie projektu rządowego mogłoby nastąpić dopiero w czasie późniejszym, skoro, co się tyczy zasad tej reformy, osiągnięteby było pomiędzy stronnictwami porozumienie, i tylko wówczas, gdyby po osiągnięciu zasadniczego porozumienia, oba stronnictwa narodowe życzyły sobie wniesienia takiego projektu rządowego lub przynajmniej można byłoby wnioskować, że sobie go życzą.

Namiestnik w rokowaniach pomiędzy prezesami klubów polskich i ruskich w sprawie reformy wyborczej, ogranicza się do roli pośrednika, popierającego dojsię do skutku porozumienia.

Projekt pośredniczący w kwestjach zasadniczych, a dążący do wyrównania zachodzących różnic, przedstawiony przez namiestnika w jego własnym imieniu, jest następujący:

1. Udział Rusinów w Sejmie ma być ten sam, jaki mają w Reprezentacji Galicyi do Rady państwa, to jest 26^{1/10} pr. ogółu członków Sejmu.

2. Liczba członków Wydziału krajowego Rusinów wynosić ma 2 na 8, ewentualnie 7 członków Wydziału.

3. Z pośród członków Wydziału krajowego marszałek krajowy wyznaczać będzie dwóch swoich zastępców w Wydziale krajowym, jednego Polaka i jednego Rusina.

4. Rusinom zastępującym w Sejmie ma być przyznane prawo wyboru ruskich członków Wydziału krajowego, dalej członków komisji sejmowych w liczbie odpowiadającej ich stosunkowi do ogólnej liczby członków Sejmu, wreszcie prawo wyboru do tych instytucji, do których Sejm wybiera, nie naruszając jednak prawa zastrzeżonego Wydziałowi krajowemu co do propozycji odnoszących się do Banku krajowego.

5. W kuryi miejskiej dotychczasowej, oraz w nowo utworzyć się mającej kuryi miejskiej powszechnej utworzone będą okręgi wyborcze osobne z pośród tych wyborców, którzy przy ostatnim spisie ludności zapisali język ruski jako swój język potoczny i ustanowiona będzie odpowiednia liczba okręgów ruskich względnie mandatów.

6. W kuryi gmin wiejskich i małomiastekskich zaprowadzony będzie system proporcjonalny dwumandatowy, jaki istnieje przy wyborach do Rady państwa, jednakże ze zmianami poczynionymi doświadczeniem, ażeby uniknąć trzech względnie czterech terminów wyborczych i wybór uprościć. Terminów ma być tylko dwa, jeden główny, a drugi ewentualny dla ściślejszego wyboru. Procent głosów wymagany przy pierwszym terminie dla wyboru posła większości i mniejszości, ma być niższy. Wielkiem uproszczeniem wyboru będzie zresztą, że w razie przyjęcia punktu pierwszego propozycji, obszar okręgów wyborczych dwumandatowych będzie znacznie mniejszy.

7. W statucie krajowym określona będzie ściślejsza kompetencya Sejmu w tej stylizacji, na którą rząd się zgodzi.

8. W statucie krajowym umieszczone będzie postanowienie, że organizacja gminy i Rady powiatowej opierać się ma na zasadzie zastępowania interesów, oraz postanowienie, że w razie połączenia obszaru dworskiego z gminą, obszar dworski zastrzeż sobie może wykonywanie polityki miejscowej.

Z Komisji.

Komisya budżetowa obradowała wczoraj wraz z delegatami komisji szkolnej i referentami sprawy poprawy bytu nauczycieli pp. Germanem i Halbanem nad dodatkami drożyznianymi dla nauczycieli. Obrady były ściśle poufne. Dziś w niedzielę po południu dalszy ciąg obrad.

Komisya administracyjna przyjęła z referatu p. Szätzla sprawozdanie Wydziału krajowego o zmianie przepisów §. 24. ust. o reprezentacji powiatowej. Z referatu p. Maissa przyjęto sprawozdanie Wydziału krajowego o pożyczce 100.000 K dla powiatu wadowickiego, projekt ustawy o podatku od samochodów na rzecz gminy Krakowa, oraz sprawozdanie o krajowym funduszu pożyczkowym na budowę koszar.

Zdrowie cesarza.

Wczoraj wieczorem rozszerzyły się po mieście niepokojące pogłoski o zdrowiu cesarza, pochodzące rzekomo z Wiednia. Jak stwierdzić zdołaliśmy, pogłoski te wyrosły częścią na gruncie pokątnych spekulacji giełdowych, częścią zaś dała do nich powód karygodna sztuczka reklamarska kolportera jednego z miejscowych dzienników. Nieodpowiedzialny ten chłopak, chcąc zwiększyć popyt na swój dziennik, wykrzykiwał w pasażu Mikolascha sensacyjny pomysł o zdrowiu cesarza i o śmierci Władysława Cyganiewicza, a stąd rozeszły się owe niepokojące wymysły na miasto.

Natychmiast po otrzymaniu wiadomości o pogłosce zwróciła się redakcja nasza do korespondentów wiedeńskich z żądaniem pewnych informacji. Otrzymane telefonematy podajemy poniżej:

Wiedeń. (Tel. wł.) Godzina 11 w nocy.

Na podstawie informacji, w tej chwili u źródeł zupełnie autentycznych zasięgniętych, może wasz korespondent zapewnić, że cesarz ma się obecnie lepiej niż kiedykolwiek. Porządek dzienny zupełnie niezmienny, cesarz udał się na spoczynek o normalnej porze.

Wiedeń. (Tel. wł.) Wszelkie pogłoski o pogorszeniu się stanu zdrowia cesarza są zupełnie bezpodstawne. Podobne pogłoski wogóle się tutaj nie pojawiły. I owszem, osobistości z otoczenia cesarza zapewniają z całą stanowczością, że cesarz ma się zupełnie dobrze. Najlepszym dowodem tego, że o żadnym pogorszeniu stanu zdrowia cesarza nie ma mowy jest chyba fakt, że cesarz przyjął wczoraj rano pomiędzy 10 a 11 rano na audyencji węgierskiego ministra obrony krajowej Hazaya, z którym odbył bardzo ważną konferencję w sprawie przedłożeń wojskowych i węgierskiej akcji ugodowej. Dziś rano zaś przyjmie na audyencji węgierskiego premiera Khuena.

Wszystkie osobistości które miały w ostatnich czasach sposobność rozmawiać z cesarzem stwierdzają zgodnie, że cesarz bardzo dobrze wygląda i jest w dobrym humorze.

Cesarz przebywa obecnie w Schönbrunie i dochowuje bardzo wiernie programu pracy. I tak, podobnie jak codziennie przechadzał się cesarz i wczoraj w oszklonej galerii zamkowej.

Cesarz z Schönbrunu wogóle obecnie nie wyjeżdża, gdyż powietrze jest za ostre i lekarze nie pozwalają mu wyjeżdżać.

Wiedeń. (TBK.). Węgierski minister honwędów Hazai był wczoraj przedpołudniem na posłuchaniu u cesarza, które trwało godzinę. Następnie konferował z ministrem obrony krajowej Georgim.

Sprawy wewnętrzne.

Delegacje.

Wiedeń. (Tel. wł.). „Korresp. Austria“ donosi, że sesya delegacji rozpocznie się w każdym razie z końcem marca. Niema mowy o ewentualnem prowizoryum budżetowem, delegacje zajmą się zaraz normalnym budżetem.

Wielki Książę rosyjski we Wiedniu.

Wiedeń. (TBK.). W. ks. Andrzej Włodzimierowicz, który jako zastępca cara był w Sofii na uroczystości upamiętnienia następcy tronu Borysa, wracając przybędzie do Wiednia dnia 6 lutego. Na jego cześć odbędzie się u cesarza w Schönbrunie obiad, w którym wezmą udział członkowie domu cesarskiego, ambasador rosyjski, i wielu dostojników.

Z Węgier.

Z Sejmu.

Budapeszt. (TBK.). Na wczorajszym posiedzeniu Sejmu p. Farkas interpelował w sprawie stosunków prawnych dziennikarzy i znaczył, że sprawa ta jest pilną, bo uregulowanie tych stosunków byłoby rękojmnią niezawisłości moralnej i materialnej dziennikarzy.

Minister sprawiedliwości Szekely oświad-

czył, że stosunki prawne dziennikarzy rzeczywiście wymagają uregulowania. Pożądane jest, aby korporacja dziennikarzy przedłożyła swe życzenia w memoryale. Nowa ustawa cywilna uwzględni te życzenia, a jeżeli stosunki umożliwią nową ustawę prasową, to i przy tej sposobności życzenia będą uwzględnione.

Następnie p. Polonyi interpelował prezydenta ministrów o to, czy prawdą jest, że rząd dlatego rozwiązał Sejm chorwacki, bo otrzymał wiadomość, że Sejm ten zamierza na pierwszym posiedzeniu ogłosić oderwanie Chorwacy od Węgier; a powtóre, czy rządowi wiadomo, że posłowie chorwaccy złożyli w kancelaryi gabinetowej cesarza i kancelaryi wojskowej następcy tronu arcyksięcia Franciszka Ferdynanda memoriał, w którym domagają się złączenia Bośni i Hercegowiny, Chorwacy i Dalmacyi i utworzenia z tych zjednoczonych krajów osobnego państwa odrębnego od Węgier.

Prezydent ministrów Khuen Hedervary odpowiedział odnośnie do pierwszego pytania, że rzeczywiście takie doniesienie wpłynęło, a musiano je traktować poważnie już choćby dlatego, że były już precedensy, jakkolwiek uchwała taka miałaby tylko znaczenie demonstracji.

Co się tyczy drugiego pytania, to prezydent ministrów nie wie, czy naprawdę taki memoriał istnieje.

Kancelarya wojskowa następcy tronu wcale nie ma politycznygo zakresu działania. Jeżeliby kopie takiego memoriału złożono także w kancelaryi wojskowej następcy tronu, to mowca uważałby za rzecz prawdopodobną, że także tam niepodobna memoriał taki załatwić inaczej, jak, że się go wrzuci do kosza. (Żywo potakiwania).

P. Polonyi domagał się następnie karnego ścigania tych, którzy ów memoriał podpisali.

Sprawy zagraniczne. Włosi strzelali do Francuzów.

Paryż. (Tel. wł.). Gazety donoszą z Hodeidy: Włosi dopuścili się na Morzu Czerwonym czynów, które pociągną za sobą bardzo groźne następstwa polityczne. Rząd włoski wezwał francuskie Towarzystwo kolei żelaznych, by w ciągu 5 dni zastanowiło wszelkie roboty w Hodeidzie i wszystkich innych stacjach Morza Czerwonego, gdyż w przeciwnym razie wojenne okręty włoskie, stacyonowane tamże, rozpoczną bombardować wybrzeże. Francuskie Towarzystwo wzbierało się jednak poddać temu wezwaniu rządu włoskiego.

Włoskie okręty wojenne ostrzeliwały wczoraj osady francuskiego Towarzystwa kolei żelaznych. Wskutek tego bombardowania został zupełnie zniszczony cały materiał pontonowy jak i budowle na przystani 30 km. Szkoda z ostrzelania wyniła, wynosi 12 milionów franków. 40 osób ma być zabitych, 30 inżynierów Towarzystwa zostało wziętych w niewolę włoską. Pomiędzy jeńcami znajduje się także korespondent „Frankfurter Zeitung” i korespondent „Neue Fr. Presse” nazwiskiem Deutsch.

Rewolucja na Krecie.

Paryż. (TBK.). Z Kani donoszą do „Echo de Paris”, że zgromadzenie narodowe zamieniło władzę wykonawczą w prowizoryczny rząd rewolucyjny, a ten w imieniu króla greckiego złożył przysięgę na grecką konstytucję.

Autonomia Irlandyi.

Londyn. (Tel. wł.). Gazety tutejsze ogłaszają szczegóły projektu przedłożenia o irlandzkim „home rule”. Niewyjaśnioną jest jeszcze kwestya, czy irlandzki parlament otrzyma także autonomię co do polityki cłowej. Co do tego zdania członków gabinetu są podzielone. Pod względem czysto politycznym rząd godzi się na przyznanie Irlandyi samoistnego parlamentu, składającego się z 2 izb.

Dymisya gabinetu serbskiego.

Belgrad. (TBK.). Na posiedzeniu skupczyny prezydent Nikolić zawiadomił, iż otrzymał pismo od prezydenta gabinetu Milovanovica z doniesieniem, iż rząd p dał się do dymisji. Posiedzenie skupczyny odroczone.

Król przyjął dymisję gabinetu.

Rewolucya w Chinach.

Pekin. (B. Reutersa). Grupa rewolucjonistów przybyła do nowego terytorium neutralnego Tsime koło Kiaoczu. Niemcy zaprotestowały przeciw naruszeniu traktatu o Kiaoczu.

Zwycięska rewolucya.

Hankau. (TBK.). Narady wiceprezydenta republiki z delegatami wicekróla doprowadziły do umowy, iż wicekról ma wojsko rządowe odsyłać do Pekinu i zaniechać walki z republikanami.

Londyn. (Tel. wł.). „Daily Telegraph” donosi z Pekinu, że dynastia mandzurska podpisała już dekret abdykacyjny.

Manuel i Miguel.

Londyn. (Tel. wł.). „Daily Mail” donosi że na konferencji byłego króla Manuela z prezydentem Don Miguelem Braganzą omawiano projekt małżeństwa Manuela z córką pretendenta.

Spisek czy wielkie oczy strachu?

Cetynia. (Ze strony oficjalnej). Nieprawdą jest, jakoby trzech oficerów czarnogórskich dezertów, przybyć miało do Konstantynopola. Za granicą nie znajduje się żaden oficer czarnogórski dezert.

Z zaboru pruskiego.

Wybory uzupełniające na Ślązku.

Rybnik. (TBK.). Przy wczorajszych wyborach w okręgu wyborczym Opole VII. Pszczyna-Rybnik otrzymali: bar. Schleinitz (konserwatywa) 5995 głosów, proboszcz Boidol (centr.) 5402 głosów, Pośpiech Polak 17473 głosów, Ritzmann (socyal. dem.) 1882 głosów. Posłem wybrany Pośpiech.

Śmierć Kwileckiego.

Poznań. (Tel. wł.). Znany z głośnego procesu o Józia Kwileckiego, Hektor hr. Kwilecki, zmarł w 53 r. życia.

Różne.

Sensacyjny zamach.

Czerniowce. (Tel. wł.). Wczoraj przed południem wtargnął dr. Sand, kandydat adwokatury, do 4 klasy żeńskiej szkoły podczas lekcji, której udzielała nauczycielka Schmetterling i dokonał na niej zamachu, oblewając twarz jej wityrolem, poczem pchnął ją w twarz nożyczkami do paznokci, krzycząc: „Oto nasz obrachunek”. Sand dokonał tego zamachu tak szybko, że nikt nie mógł p. Schmetterling pospieszyć z pomocą. Wśród uczniów powstała ogromna panika. Dopiero na krzyk napadniętej nauczycielki wbiegły do sali inne nauczycielki i teryciani. Wśród ogólnego zamieszania zdołał Sand wymknąć się. Pannę Schmetterling ciężko raną odwieziono do szpitala. Dr. Sand popełnił zbrodnię tę z zemsty, bo panna Schmetterling, która była z nim od dłuższego czasu zaręczoną, nie chciała go poślubić.

Rozwód Heleny Odillon

Budapeszt. (Tel. wł.). Wczoraj za obopólną zgodą obojga małżonków ostatecznie przeprowadzono rozwód małżeństwa p. Heleny Odillon z p. Pecicem. P. Odillon otrzymuje z powrotem cały swój majątek, zaś p. Pecic zgadza się na odprawę w kwocie 116.000 kor. Małżonkowie rozchodzą się w zupełnej zgodzie.

Depesze „Ekonomisty”.

Z giełdy.

Wiedeń. (Tel. wł.). Wiadomości o korzystnym stanie rokowań ugodowych na Węgrzech stanowiły na wczorajszej giełdzie żywą podniecie, która wywołała znaczną wyżkę kursów wielu papierów i ruch bardzo ożywiła. Prócz tego wpłynęły dodatnio na nastrój giełdy korzystne wiadomości o wyższych notowaniach na giełdach zagranicznych. Największym zainteresowaniem cieszyły się walory węgierskie, które w wielkiej ilości kupowano na rachunek budapeszteński.

W kulisach wybiły się na czoło ruchu zwykłego akcje Rima Muranyi, w szrankach węgierskie kredyty i walory węglowe. Korzystny nastrój podzielał także na obroty w kredytach, akcjach kolei państwowych, Skoda, Alpinach i innych, tylko akcje Zakładu kredytowego ziemskiego ucierpiały nieco wskutek realizacji.

Stała tendencya utrzymała się aż pod koniec giełdy.

Subskrypcya renty austr.

Wiedeń. (TBK.). Poczta Kasa oszczędności przedsięwzięła rozdział subskrypcji na pożyczkę 200-milionową 4 prc. renty austriackiej, mianowicie otrzymają subskrybenci na rentę winkulowaną 20—40 prc., inni około 5 prc., przy czem pierwszeństwo mieć będą mali subskrybenci.

Co się tyczy emisji 130 milionów bonów kasowych to będą one użyte tylko do wymiany bonów kasowych emisji z r. 1909, mianowicie subskrybenci odnośni uwzględnieni będą kwotą 80 prc.

Stan Banku austro-węgierskiego.

Wiedeń. (TBK.). Stan Banku austro-węg. z dn. 31. stycznia 1912:

Banknoty w obiegu 2,338,079.000 (w porównaniu z poprzednim tygodniem więcej o 173,749.000).

Rezerwa kruszcowa 1.650,237.000 (więcej o 1,649.000).

Portiel wekslowy 938,039.000 (więcej o 97,143.000).

Lombard papierów 110,350.000 (więcej o 3,415.000).

Zobowiązania natychmiast płatne 191,819.000 (mniej o 60,326.000).

Banknoty opodatkowane 87,842.000.

Walne zgromadzenie Banku.

Wiedeń. (TBK.). Walne zgromadzenie Banku austro-węgierskiego przyjęło jednomyślnie zamknięcie rachunków i udzieliło kierownictwu absolutoryum.

Podwyżka cen żelaza.

Wiedeń. (Tel. wł.). W najbliższych dniach odbędzie się plenarne posiedzenie kartelu żelaznego, na którym omawiana będzie kwestya podwyższenia cen.

Mnóstwo zakładów i przemysłowców wyraziło życzenie aby ceny żelaza sztabowego i blachy zostały podwyższone i w tym też kierunku będą postawione wnioski na posiedzeniu plenarnem. Podwyższenie wynosić będzie przynajmniej 1 koronę. Przemysłowcy zyczą sobie tego tembardziej, iż w Niemczech cena żelaza sztabowego i blachy została dość wydatnie podwyższoną.

Bohdan hr. Ronikier przed sądem.

W rozpoczętej wczoraj rozprawie o zamordowanie 17-letniego Stanisława Chrzanowskiego przez Bohdana hr. Ronikiera przewodniczy prezes departamentu karnego warszawskiej Izby sądowej Czernykajew, oskarża prokurator warsz. sądu okręgowego Hoerschelman (ten sam, który wnosil oskarżenie w I instancji), oskarżonego hr. Ronikiera bronią adwokaci: Wacław Makowski i Bobryszczew-Puszkina (z Petersburga).

Magazyn farb

Alfred Beacock

został przeniesiony
na ul. Kopernika 5
za sklepem Wgo Szkowrona.

pod firmą

